

Program Erasmus – relacja z pobytu na Uniwersytecie w Chester

W listopadzie 2008 r. w ramach unijnego Programu Erasmus, zajmującego się wymianą studentów oraz nauczycieli akademickich, wyjechałam do Chester na Uniwersytet. Wymiana miała na celu głównie nawiązanie współpracy pomiędzy uczelniami, a konkretnie między wydziałami pedagogicznymi. Chciałam również skorzystać u źródeł z anglojęzycznej literatury dotyczącej stereotypowych ról społecznych w edukacji, ponieważ studia związane z *gender* są w Wielkiej Brytanii bardziej zaawansowane niż w naszym kraju, a prawdopodobnie temu właśnie tematowi poświęcę moją przyszłą rozprawę habilitacyjną.

Kilka słów o brytyjskiej edukacji...

Wielka Brytania podzielona jest na cztery niezależne państwa: Anglię, Szkocję, Walię i Irlandię Północną; system edukacji w tych państwach różni się bardzo nieznacznie. Można natomiast zaobserwować istotne różnice, porównując go do polskiego systemu edukacji¹. Szkoły w Wielkiej Brytanii są albo państwowe, albo niezależne (pierwsze są utrzymywane ze środków publicznych, drugie zaś – ze środków pochodzących z opłat za naukę). Szkoły państwowe podlegają nadzorowi Lokalnych Władz Oświatowych (*Local Education Authority*). Od 1988 roku Ustawa o reformie edukacji wprowadziła obowiązkowy narodowy program nauczania (*national curriculum*), obejmujący 10 podstawowych przedmiotów (*foundation subjects*), z których angielski, matematyka i nauka (*science*; fizyka, chemia, biologia) stanowią przedmioty rdzenne (*core subjects*), a pozostałe przedmioty obowiązkowe w Zjednoczonym Królestwie to: historia, geografia, technologia, muzyka, sztuka, wychowanie fizyczne oraz – w szkołach średnich – język obcy. W każdej szkole zapewnia się także nieobowiązkowe zajęcia z wychowania seksualnego i religii. Czas nauczania przedmiotów, metodologia nauczania oraz dobór podręczników zależą od ustaleń danej szkoły.

Pierwszy etap kształcenia obejmuje okres od narodzin dziecka do 5. roku życia, następnie rozpoczyna się edukacja obowiązkowa, trwająca do 16. roku życia. Szkoły

¹ Welcome to East Herts Council, <http://www.eastherts.gov.uk/index.jsp?article-id=4683>; Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, <http://www.london.polemb.net/index.php?document=83>.

publiczne są bezpłatne, podobnie jak podręczniki. Rok szkolny zaczyna się we wrześniu, a kończy w połowie lipca. Podzielony jest na trzy semestry, z dwiema tygodniowymi przerwami pomiędzy semestrami i sześciotygodniowymi wakacjami.

Szkolnictwo podstawowe obejmuje dzieci w wieku od 5 do 11 lat (*Infant schools* dla dzieci w wieku 5–7 lat; *Junior schools* dla dzieci w wieku 7–11 lat; *Combined infant and junior schools* – szkoły dwupoziomowe, tj. nauczające dzieci w wieku od 5 do 11 lat). Na tym etapie stosuje się jedynie ocenę opisową.

Szkołę średnią rozpoczyna się w 11. roku życia i pozostaje się tam obligatoryjnie do 16. roku życia (składa się ona z dwóch etapów: *secondary school* oraz z właściwej szkoły średniej, czyli liceum). Następnie uczniowie mogą przystąpić do egzaminu *General Certificate of Secondary Education* (GCSE). Na tym etapie osiągnięcia uczniów są oceniane za pomocą skali A–G, gdzie A stanowi najwyższą notę. Większość uczniów decyduje się na kontynuowanie nauki w szkołach średnich II stopnia do 18. roku życia (*sixth form*) lub w kolegium (*college*), wybierając profil zawodowy – techniczny, lub profil akademicki, przygotowujący do podjęcia studiów wyższych. Wybór tej drugiej opcji, podobnie jak nauka w *sixth form*, pociąga za sobą konieczność zdawania egzaminu *General Certificate of Education „Advanced”*, zwany *A-levels*, który jest odpowiednikiem polskiego egzaminu dojrzałości *A-levels*. Wyniki egzaminu są podstawą rekrutacji studentów na uczelnie wyższe. *A-level* zdawany jest przez uczniów w wieku 16–18 lat, po dwuletniej nauce (rzadziej po rocznej, intensywnej). Uczniowie mogą wybrać 2–4 przedmioty, pod warunkiem że uzyskali już z nich GCSE (z wyjątkiem niektórych przedmiotów nieoferowanych na poziomie GCSE, jak np. prawo). Stopnie A–E określają poziom zdanych egzaminów.

Szkoły wyższe w Zjednoczonym Królestwie podzielone są na:

- *Universities*: Uniwersytety brytyjskie (około 50 tzw. starych uniwersytetów) są w pełni autonomiczne, upoważnione na podstawie *Royal Charter* (dosł. „karta królewska”) oraz Ustawy Parlamentu do określania własnych kierunków studiów i tym samym do wystawiania własnych dyplomów. Wysoki standard nauczania jest utrzymywany dzięki zastosowaniu systemu zewnętrznych egzaminatorów, co zapewnia porównywalnie wysoki poziom wydawanych dyplomów.
- *Polytechnics*: W Wielkiej Brytanii politechniki zostały przemianowane na uniwersytety, które oferują różnorodne kursy BTEC HND – *Business and Technician Education Council Higher National Diploma*. Te, tzw. nowe uniwersytety działają na zapotrzebowanie pracodawców poprzez kursy modułowe, szkolenie zawodowe w ramach kursów, tzw. *sandwich courses*, stosując przy tym otwartą i elastyczną politykę przyjęcia na studia oraz system transferu zakończonych kursów (*credit transfer*).
- *Colleges and Institutions of Higher Education* – są to szkoły wyższe, oferujące kursy zawodowe i akademickie w ramach wąskich specjalizacji.

Studia w Wielkiej Brytanii są dwustopniowe: 3–4-letnie studia licencjackie (*undergraduate studies*, po których absolwent otrzymuje tytuł *Bachelor's degree*) oraz 1–2-letnie studia magisterskie (*postgraduate studies*, po ukończeniu których absolwent otrzymuje tytuł *Master's degree*). Studia w Wielkiej Brytanii są płatne.

The University of Chester

Chester to stolica hrabstwa Cheshire; 80-tysięczne, malownicze miasto w północno-zachodniej części Anglii, w pobliżu granicy z Walią. Znajduje się w pobliżu dwóch dużych miast: Liverpoolu i Manchesteru. Studiuje tu około 15 tysięcy osób. Uniwersytet w Chester jest jedną z najstarszych i najbardziej doświadczonych instytucji kształcących nauczycieli w Wielkiej Brytanii. Istnieje od 1839 roku, początkowo jako Nauczycielskie Kolegium. Uczelnia posiada siedem wydziałów, zajmujących się: praktyczną wiedzą o zdrowiu (*Faculty of Applied and Health Sciences*), sztuką i mediami (*Faculty of Arts and Media*), zarządzaniem (*Faculty of Business and Management*), opieką zdrowotną i społeczną (*Faculty of Health and Social Care*), socjologią (*Faculty of Social Sciences*), pedagogiką (*Faculty of Education and Children's Services*) oraz naukami humanistycznymi (*Faculty of Humanities*).

Wydział Pedagogiczny zajmuje się przede wszystkim edukacją i opieką społeczną dzieci w Wielkiej Brytanii. Oferuje sześć rodzajów studiów, zwykłych i podyplomowych; trwających od roku do czterech lat. Studenci rozwijają tu swoje kwalifikacje zawodowe (*Continuing Professional Development*) lub zdobywają nowe, konieczne na stanowisku nauczyciela lub nauczyciela wspomagającego. Studia przygotowują absolwentów do podjęcia pracy związanej z różnymi etapami w życiu wychowanka: *early years education* obejmuje dzieci od urodzenia do 5 lat (czyli także okres przedszkolny), *primary school* – uczniów szkoły podstawowej, a *secondary school* – uczniów szkoły średniej. W szkołach podstawowych nauczyciel uczy wszystkich przedmiotów, zaś w szkole średniej – wybranych.

Pierwszego dnia po przyjeździe miałam okazję poznać dziekan wydziału pedagogicznego Uniwersytetu w Chester, Annę Sutton. Zostałam oprowadzona po kilku budynkach należących do uczelni przez Allana Owensa (profesor zajmujący się m.in. literaturą i teatrem, jak również wymianą międzynarodową pracowników; *Professor of Drama Education, National Teaching Fellow*) oraz Tony'ego Pickforda (starszy wykładowca, zajmujący się historią, a także technologią informacyjną i komunikacyjną; *Senior Lecturer History and Information and Communication Technology*), którzy wyjaśnili mi, w jaki sposób korzystać z czytelni, w której przez kolejne dni spędziłam sporo czasu (jednego dnia zresztą, jak stwierdzili pracownicy uczelni, pobiłam rekord pracy – 8 godzin).

Tony Pickford jest autorem pakietu edukacyjnego *Krakow: Around the Dragon's Den*, stworzonego przy współpracy urzędników hrabstwa Cheshire, zajmujących się sprawami dzieci (Cheshire County Council Children's Services), z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu w Chester. Pakiet powstał z myślą o polskich dzieciach uczących się w angielskich szkołach. Ma na celu nie tylko celebrowanie polskiego stylu życia i kultury przez młodych Polaków, ale i przedstawienie Polski ich anglojęzycznym kolegom. Materiał bazuje na pokazaniu codziennego życia polskiej uczennicy wraz z jej rodziną, żyjącą w Krakowie, a także na legendzie o smoku wawelskim. Pakiet zawiera teksty w języku polskim i angielskim, zdjęcia przedstawiające Kraków, książeczkę z bogato ilustrowaną legendą, film i prezentację w programie Power Point, a także przewodnik dla nauczyciela.

Połowa mojego niespełna dwutygodniowego pobytu odbyła się w ramach programu Erasmus, natomiast druga poświęcona była konsultacjom oraz poszukiwaniom potrzebnych mi publikacji. Jeszcze zanim przyjechałam do Chester,

byłam umówiona na kilka spotkań z wykładowcami z Wydziału Pedagogicznego, a już po przyjeździe co jakiś czas dochodziły nowe. Odbyłam m.in. bardzo interesujące spotkania: ze wspomnianymi już tutaj Allanem Owensem i Tonym Pickfordem (wraz z jego żoną, pracowniczką urzędu hrabstwa w oddziale zajmującym się dziećmi i ich edukacją), z Harrym Downsem (starszy wykładowca sztuki; *Senior Lecturer Art*), z Bethan Hulse (starszy wykładowca, języki obce; *Senior Lecturer PGCE MFL*), z Robem Hulme (profesor pedagogiki; *Professor in Education & Education Studies*) czy ze Stevenem Tonesem (zajmującym się głównie wychowaniem fizycznym w szkołach średnich; *Secondary Partnership Manager / Joint Secondary Programme Leader*).

Miałam okazję uczestniczyć gościnnie m.in. w zajęciach prowadzonych przez Joy Roberts (starszy wykładowca, specjalistka od najwcześniejszych lat dziecięcych – *Senior Lecturer Early Years and Professional Development Education*), podczas których mogłam też posłuchać i obejrzeć prezentacje studentów na temat programów i strategii rządowych dotyczących dzieci (oraz współpracy z rodzicami). Joy Roberts zapoznała mnie również z projektem *Journey's End*, dotyczącym mniejszości etnicznych. Projekt ten powstał, by ułatwić nowym uczniom, szczególnie tym pochodzącym z innych krajów, zaaklimatyzowanie się w nowym środowisku i w nowej szkole – oraz by uświadomić innym, dlaczego to nie jest łatwe. Pomocna w tym powinna być historyjka o rodzinie Armstronga, która opuszcza planetę Apollo i rozpoczyna „nowe życie” na planecie Zorg (bajka ta docelowo ma być wykorzystana w przedstawieniu, przygotowanym przez uczniów), a także książeczka dla nowych uczniów, zawierająca informacje o kraju ich pochodzenia oraz ilustracje z nazwami w ich ojczystym języku oraz w języku angielskim.

Uczestniczyłam również w zajęciach prowadzonych przez Tony'ego Pickforda, poświęconych edukacji ekologicznej, na których miałam okazję podziwiać pomysłową wystawę przygotowaną na ten moduł przez jego studentów, a także w jego zajęciach dotyczących dziedzictwa kulturowego Wielkiej Brytanii, w trakcie których zapoznałam studentów z historią i kulturą Polski.

Prowadziłam również seminarium, którego pierwszą część stanowił mój wykład o polskim systemie edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem edukacji zintegrowanej (*System of education in Poland, with special consideration of integrated teaching*), wraz z prezentacją, zaś druga część poświęcona była na dyskusję.

Niezwykle ciekawym doświadczeniem był wyjazd do Crewe, miejscowości, w której mieszka i pracuje wielu Polaków (głównie w magazynach i hurtowniach). Odwiedziłam tam dwie katolickie szkoły: podstawową i średnią, w których 10–15% uczniów to polskie dzieci. Spotkałam się z dyrektorem szkoły średniej, a także z polskimi uczniami z obu placówek i polską nauczycielką Magdaleną Pietrzakowską, uczącą języka polskiego i angielskiego. Interesujące również było poznanie pracy młodych pracowników socjalnych w urzędzie w Crewe, Agaty i Tomka, którzy doradzają przybyłym lub dawno już osiedlonym, lecz nie znającym języka angielskiego Polakom, w sprawach wszelakich – od edukacji, poprzez zasiłki aż do kwestii prawnych. Niekiedy ich rodacy potrzebują tłumaczenia „na telefon”, np. będąc u mechanika; niekiedy osobiście i niekoniecznie krótko (np. Agata niedawno „uczestniczyła” w 27-godzinym porodzie, którego mały i śliczny owoc miałam zresztą okazję zobaczyć).

Lekcje języka polskiego, podobnie jak historii i geografii (w języku polskim), są tam ponadplanowe (odpłatne) i odbywają się w soboty. Szkoła sobotnia to jeden z projektów Stowarzyszenia Emigrantów Crewe, więcej o innych projektach opowiedziała mi prezes Stowarzyszenia, Mieczysława Podsiedlik. Zaproponowała też, bym udała się z grupą kilkudziesięciu polskich dzieci i niewiele mniej liczną grupą ich rodziców na wycieczkę do Liverpoolu, z którego to zaproszenia z przyjemnością skorzystałam.

Ogólne refleksje po powrocie z Crewe są takie, że niełatwo się tam żyje Polakom, aczkolwiek przy odpowiedniej dawce determinacji i ciężkiej pracy można robić postępy i zadbać o to, by przyszłość była znacznie jaśniejsza. Przykładem tego niech będzie choćby przypadkowo poznana studentka biologii kryminalnej na Uniwersytecie w Chester, która rok temu przyjechała do Crewe ze Śląska, by zarobić na dalsze kształcenie, i została, mimo niełatwych warunków bytowych, ciężkiej pracy i niezbyt przyjaznego i bezpiecznego otoczenia. Po roku miała na tyle oszczędności, że postanowiła spróbować dostać się na studia – i udało się. Ma trudniej niż jej koleżanki i koledzy; jako jedyna po tygodniu wytężonej pracy (podwójnie trudnej, bo specjalistyczna terminologia angielska wciąż sprawia jej problemy) w weekendy, zamiast bawić się i odpoczywać, pracuje w hotelu w Chester, zarabiając na dalszą edukację. I jestem pewna, że osiągnie wyznaczone cele.

Podsumowując, mój pobyt w Chester i okolicach był bogaty i różnorodny. Dowiedziałam się, jak żyją Polacy w Crewe, z jakimi trudnościami muszą się zmagać, jakie stoją przed nimi wyzwania – to wiedza, której zdobycia zupełnie nie planowałam, wyruszając do Anglii, ale cieszę się, że mogłam chociaż powierzchownie ją posiąść. Miałam wiele okazji, by wymienić moje doświadczenia z wykładowcami Uniwersytetu w Chester, podpatrzeć, w jaki sposób prowadzą zajęcia oraz jak przygotowują się i pracują studenci – a także jak są oceniani. Poznałam tamtejszy Wydział Pedagogiczny i mogłam opowiedzieć o wydziale pedagogicznym na naszej uczelni, a także o tym, czym zajmuje się Katedra Edukacji Obronnej, co wywoływało bardzo pozytywne i pełne zainteresowania reakcje. Mam nadzieję, że mój pobyt na Uniwersytecie w Chester zaowocuje wspaniałą współpracą z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie. Pierwsze wspólne obszary zainteresowań naukowych i możliwości dalszych kontaktów zostały już określone – w kwietniu gościliśmy u nas Tony'ego Pickforda. A to dopiero początek...

Małgorzata Bereźnicka